

Sygnatura akt XII C 1896/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 27 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Łosik

Protokolant: Protokolant sądowy A. Z.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 maja 2015 r. w P.

sprawy z powództwa **B. S., A. S.**

przeciwko **A. N.**

o **ochronę dóbr osobistych**

powództwo oddala

SSO Anna Łosik

Sygn. akt XII C 1896/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 lipca 2013r. B. i A. małżonkowie S. wnieśli o nakazanie A. N. zaniechania naruszania ich dóbr osobistych w postaci dobrego imienia, czci, godności, prawa do prywatności, prawa do posiadania, prawa do spokoju, prawa do poczucia bezpieczeństwa oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz (...) Ośrodka Szkolno – (...) dla Dzieci (...) w O., pl. (...), (...)-(…) O. NIP: 777-17-90-972; REGON (...), kwoty 5 000,00 zł tytułem zapłaty na w/w wskazany cel społeczny – zgodnie z art. 24 § 1 in fine k.c. Powodowie wnieśli nadto o zasądzenie od pozwanej kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu powodowie podali, iż między pozwaną, a rodziną powodów od dłuższego czasu narastał konflikt, który nasilił się po śmierci T. A. (ciotki powódki). Pozwana zaczęła kwestionować wolę testatorki i na tym tle doszło do nasilenia sporu, który trwa do dziś. Powodowie zarzucili pozwanej naruszenie szeregu praw osobistych poprzez działania związane z naruszaniem miru domowego, nachodzeniem pozwanych na posesji przy ul. (...), kierowaniem bezpodstawnych oskarżeń i pomówień pod adresem powodów, co skutkowało rozluźnieniem więzów rodzinnych zwłaszcza kontaktów z matką powódki, rozwieszaniem kartek na drzwiach z obraźliwymi epitetami i groźbami, bezpodstawnym wzywaniem policji, uszkodzaniem ich ruchomości przez rozrzucanie gwoździ na podjeździe do wskazanej posesji, uszkodzeniem lakieru samochodu, uszkodzenie koła wózka dziecięcego, utrudnianiem dokonywania napraw w budynku przy ul. (...) oraz samowolnym montowaniem pieca OC, inwigilowaniem powodów i robieniem im oraz odwiedzającym ich osobom zdjęć. Działania pozwanej doprowadziły do tego, że powódka obawiała się o własne życie i zdrowie, a także córki L. L. i wnuczki. Czuła się skrepowana i odczuwała ciągły niepokój w swoim własnym domu. W ocenie powodów powyższe działania pozwanej wyczerpują przesłanki odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych, co wobec bezskuteczności prób pozasądowego rozwiązania zaistniałej sytuacji dało konieczność wytoczenia powództwa w trybie przepisów k. c.

W odpowiedzi na pozew pozwana zaprzeczyła by naruszała dobra osobiste powodów i wniosła o oddalenie pozwu z powodu oczywistej bezzasadności roszczeń oraz o obciążenie kosztami postępowania strony powodowej.

W ocenie pozwanej przedstawione przez nią dowody wskazują na nieprawdziwość zarzutów powodów i bezzasadność roszczeń. Pozwana zakwestionowała zajmowanie przez pozwanych nieruchomości przy ulicy (...) w P., bowiem nigdy tam nie mieszkali a jedynie bywali. Wskazując jednocześnie właściwe miejsce zamieszkania powodów w L.. Pozwana zarzuciła powodom, iż w podstępny sposób pod pozorem opieki nad T. A. przejęli cały odziedziczony przez nią majątek po jej partnerze życiowym J. P. wart ok. 2,5 mln zł, a przypisywane jej działania są nieprawdziwe.

Sąd ustalił co następuje :

A. N. jest siostrą matki B. H. K. oraz siostrą T. A.. Strony od dłuższego czasu pozostają w konflikcie rodzinnym, którego podłożem jest kwestia majątku odziedziczonego przez T. A. po jej zmarłym konkubencie J. P. (2). W skład spadku wchodziły nieruchomości oraz roszczenia o zwrot wywłaszczonych nieruchomości i wypłatę odszkodowań z tego tytułu. Po śmierci J. P. (2), stan zdrowia T. A. uległ pogorszeniu i przestała ona sobie radzić w załatwianiu spraw urzędowych, w tym przede wszystkim w sprawach związanych z przejęciem majątku spadkowego, którego sytuacja prawna i faktyczna była skomplikowana. Powodowie zaproponowali T. A., że będą się nią opiekować i pomogą jej w uporządkowaniu kwestii związanej z majątkiem spadkowym. T. A. postępowała zgodnie z ich wskazówkami udzielając stosownych pełnomocnictw i dokonując sprzedaży oraz aktów darowizny nieruchomości, czy cesji wierzytelności. W pewnym momencie T. A. w związku z powziętymi wątpliwościami co do działań opiekunów, poprosiła pozwaną, by wyjaśniła sprawy związane ze stanem jej majątku odziedziczonego po partnerze.

W związku z pozyskaną wiedzą, T. A. w 2009r. wytoczyła przeciwko pozwany powództwo o ustalenie nieważności szeregu czynności prawnych, skutkiem których jej majątek został przetransferowany na rzecz pozwanych, a nadto o zapłatę kwoty 448.470,51zł. W dniu 3 października 2011r. zapadł wyrok tutejszego Sądu Okręgowego niekorzystny dla małżonków S.. Większość roszczeń T. A. została uwzględniona, a w zakresie w jakim Sąd oddalił powództwo strona powodowa została odesłana na drogę procesu o uzgodnienie treści księgi wieczystej. W motywach swego rozstrzygnięcia Sąd w całości uwzględnił wersję T. A. co do nadużyć pozwanych. Wyrok jest nieprawomocny, a dalsze postępowanie odwoławcze zostało zawieszona z uwagi na śmierć T. A..

Również w związku z zapadłym orzeczeniem w sprawie sygn. akt. (...) T. A. złożyła pozew przeciwko córce powodów L. L. domagając się uzgodnienia treści księgi wieczystej (...) z rzeczywistym stanem prawnym (nieruchomość została bowiem zbyta przez powodów na rzecz ich córki) . Postępowanie to dotyczy m.in. ustalenia prawa do własności posesji przy ul. (...), gdzie mieszkała T. A.. Postępowanie to zostało postanowieniem Sądu z dnia 26.01.2012r. zawieszona z uwagi na śmierć T. A.. Ponadto postanowieniem Sądu z dnia 3.02.2012r. zostało udzielone zabezpieczenie powództwa T. A. poprzez wpisanie do ksiąg wieczystych ostrzeżenia o toczącym się postępowaniu.

(dowód: wniosek o stwierdzenie nabycia spadku k. 116-118, dokumenty w aktach sprawy (...) k. 53-102, postanowienie Sądu Rejonowego (...) w P. k. 316 – 319)

Wobec konfliktu między T. A. a powodami, opiekę nad siostrą od 2009 roku do jej śmierci (17.12.2012r.) sprawowała pozwana.

Jeszcze przed śmiercią T. A., pozwana na prośbę siostry, mieściła w drzwiach strychu znajdującego się na trzeciej kondygnacji lokalu mieszkalnego przy ul. (...)- dwie kartki o treści „Bandyci i złodzieje! Każde włamanie zgłaszane jest zgłaszane na Policji i w Prokuraturze. Odpowiedź za to!!!” oraz ”M. już swoją kartotekę na Policji. Każde włamanie jest zgłaszane”.

(dowód: kopie kartek napisanych przez pozwaną k. 20, 21, zeznania pozwanej k. 325-326, 403-404, zeznania świadka M. K. k. 401-403)

Po śmierci T. A. konflikt między stronami nasilił się. Strony wzywały Policję zarzucając sobie wzajemnie popełnianie czynów niedozwolonych. Toczyła się sprawa karna wywołana zawiadomieniem powoda o popełnieniu przez pozwaną przestępstwa z art. 193 kk – naruszenie miru domowego. Sąd rozstrzygający tę sprawę doszedł do przekonania, że brak jest danych, aby doszło do umyślnego naruszenia miru domowego ze strony A. N., w szczególności, gdy przed

Sądem Okręgowym w P. toczy się postępowanie cywilne, którego przedmiotem jest ustalenie własności przedmiotu lokalu. Zamiarem A. N. nie było naruszenie miru domowego, a przeprowadzenie ustaleń odnośnie pozostawienia w lokalu swoich rzeczy.

(dowód: dokumenty w aktach sprawy Sądu Rejonowego (...) w P. sygn. (...))

Powodowie nie utrzymują kontaktów z matką powódki H. K.. Okoliczność ta nie została spowodowana przez pozwaną. Pozwana nie nachodziła powodów, nie fotografowała ich, nie rozsypywała gwoździ ani pinezek na podjeździe, nie zarysowała karoserii samochodu etc.

(dowód: zeznania świadka M. K. , przeciwne twierdzenia powodów nie zostały wykazane w toku postępowania)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów.

Przechodząc do oceny dowodów zgromadzonych w niniejszym postępowaniu, przede wszystkim podkreślić należy toczący się między stronami wieloletni konflikt o podłożu rodzinnym i majątkowym, co wprost potwierdziły strony, świadkowie, jak również świadczą o tym toczące się inne postępowania sądowe.

Zdaniem Sądu zarówno powodowie jak i świadek L. L. nie przedstawili żadnych konkretnych sytuacji z udziałem osób trzecich, w których miałyby dojść do opisywanych zdarzeń powodowanych przez pozwaną. Zeznania ich w tym zakresie są ogólnikowe, a zarzut oparty został wyłącznie na ich twierdzeniach. Co znamienne powodowie opisując w pozwie zachowania przypisywane pozwanej (tj. rozrzucanie gwoździ, zarysowania karoserii pojazdów) stwierdzają, iż „wobec faktu, że zdarzenia miały miejsce na zamkniętej posesji , do której nie mają dostępu osoby postronne, jako sprawcę owych czynów należy wytypować pozwaną”. Oznacza to, iż sami powodowie nie dysponują jakimikolwiek dowodami potwierdzającymi ich domysły.

W toku postępowania ustalono prawdziwość treści kartek umieszczonych przez pozwaną na drzwiach strychu znajdującego się na trzeciej kondygnacji lokalu mieszkalnego przy ul. (...), gdyż pozwana fakt ten przyznała. Ustalono też fakt wzywania przez pozwaną bądź powodów policji, natomiast sporne są okoliczności towarzyszące tym zdarzeniom. Dokonując oceny w świetle całokształtu zgromadzonych dowodów, dojść należy do wniosku, że obie strony były zaangażowane w konflikt. Potwierdzony został fakt obecności policji towarzyszący zdarzeniu przy furtce do wejścia do nieruchomości przy ul. (...) z dnia 9.02.2012r. już po śmierci T. A. (wezwanie dokonane przez pozwaną), dwukrotnej obecności policji przy zdarzeniu z węglem za życia T. A. (wezwania dokonane przez pozwaną) oraz w zdarzeniu związanym z koniecznością udzielenia pomocy medycznej przez zespół ratownictwa medycznego T. A. (wezwanie dokonane przez pozwaną), w zdarzeniu dotyczącym awarii instalacji i konieczności wpuszczenia instalatora do domu (wezwania dokonała córka powodów L. L.).

Zeznania świadka M. K. potwierdziły, że w rodzinie od wielu lat istnieje konflikt o podłożu majątkowym. Świadek wskazywała, że nie było sytuacji, w których pozwana zakłócałaby spokój powodom albo ich córce. Zeznania te były logiczne i spójne, a Sąd ocenił je jako wiarygodne.

Bezspornym pomiędzy stronami było, że powodowie od dłuższego czasu nie utrzymują kontaktów z matką powódki H. K.. Powodowie nie wykazali jednak, że przyczyną rozluźnienia więzi rodzinnych było zachowanie pozwanej. Zważyć należy, iż matka powódki też była siostrą zmarłej T. A., stąd nie można wykluczyć, iż to ona była źródłem informacji. Nie można też pomijać okoliczności, iż Sąd Okręgowy w motywach wyroku w sprawie (...) uznał, iż przedstawiona w sprawie przez T. A. wersja zdarzeń jest prawdziwa. Według zaś tej wersji powodowie dopuścili się względem T. A. szeregu nadużyć finansowych de facto podstępnie pozbawiając ją ogromnego majątku. Oczywistym jest, że Sąd orzekający w sprawie niniejszej w żaden sposób tymi ustaleniami nie jest związany, zwłaszcza, że wyrok jest nieprawomocny. Nie można jednak faktu wydania tego wyroku pomijać w kontekście oceny relacji w rodzinie stron.

W ocenie Sądu zeznania świadka L. L., córki powodów, są mało wiarygodne i nie potwierdzają stawianych zarzutów naruszania przez pozwaną dóbr osobistych powodów. Świadek nie przytoczyła żadnych konkretnych okoliczności

potwierdzających zarzut niszczenia mienia ruchomego w postaci rozrzużenia gwoździ na podjeździe przez pozwaną. Winą za uszkodzenie samochodu oraz koła wózka dziecięcego przypisała pozwanej wyłącznie z uwagi na fakt, iż teren podjazdu do posesji jest ogrodzony, niedostępny dla osób trzecich i nikt inny nie miałby powodu dla dokonania takiego czynu ponieważ nie ma żadnych wrogów, a fakt przypadkowego wbicia się pinezki w koło dziecięcego wózka na pewno by zauważyła. Ponadto świadek nie podała żadnych innych obiektywnych dowodów na potwierdzenie zachowań pozwanej zarzucanych przez powodów. Potwierdziła jedynie subiektywne odczucia co do przyczynienia się pozwanej do rozluźnienia więzów rodzinnych bez wskazania konkretnych sytuacji, w których miało by dochodzić do pomówień powodów przez pozwaną wobec innych członków rodziny czy osób trzecich.

Przechodząc dalej, zdjęcia mające potwierdzać zarzut stawiany pozwanej o inwigilacji i dokumentowaniu fotografiami poczynań powodów i odwiedzających ich gości na posesji przy ul. (...), przedstawiają osoby (brak możliwości identyfikacji) oraz różne samochody na tle okolicy przy budynku. Oceniając dowód ze zdjęć Sąd doszedł do wniosku, iż nie można jednoznacznie stwierdzić, aby stanowiły dowód inwigilacji przez pozwaną poczynań powodów i fotografowania gości odwiedzających pozwanych i ich córkę. Niewątpliwie jest że przedstawiają okolicę posesji przy ul. (...). Nie można jednak stwierdzić z jakiego okresu zdjęcia te pochodzą, jak również obraz utrwalony na nich nie stanowi istotnego materiału dowodowego (brak możliwości identyfikacji osób znajdujących się na trzech zdjęciach). Co najistotniejsze jednak brak jest dowodu potwierdzającego autorstwo tych fotografii.

Oceniając załączone do pozwu dowód w postaci kserokopii kartek naklejonych na drzwi strychu to niewątpliwie zostały one nakreślone przez pozwaną i ta okoliczność jest bezsporna.

Sąd zważył, co następuje :

Kwestię ochrony dóbr osobistych regulują przepisy art. 23 k.c. oraz art. 24 k.c.. Pierwszy z nich zawiera przykładowy katalog dóbr osobistych jak: zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska. Nie jest to katalog zamknięty, a jedynie przykładowe wyliczenie. M. ono jednak określone znaczenie, bowiem wyraźne wymienienie danego dobra osobistego w tym przepisie zwalnia pokrzywdzonego od wskazywania, że konkretne naruszenie jest naruszeniem dobra osobistego.

Podkreślenia wymaga, że decydujące znaczenie dla oceny zasadności twierdzenia o naruszeniu dobra osobistego ma nie tylko subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej o naruszenie dobra osobistego, ale to, jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie to naruszenie (por. wyrok SN z 17.09.2014r. V CK 69/04, LEX nr 197661).

Podkreślić trzeba, że przy ocenie czy doszło do naruszenia dobra osobistego należy brać pod uwagę całokształt okoliczności.

Środki ochrony na wypadek naruszenia dóbr osobistych reguluje art. 24 § 1 k.c., zgodnie z którym ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne, zaś w razie już dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie można również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

W myśl art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Zakresem tego przepisu objęte są wypadki zawinionego naruszenia dóbr osobistych, inne niż wymienione w art. 445 k.c.

Powodowie w niniejszym procesie dochodzili zapłaty określonej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny oraz zaniechania naruszania dóbr osobistych.

Rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych Sąd powinien w pierwszej kolejności określić dobro osobiste, które mogło zostać naruszone, a następnie ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić czy działanie pozwanej było bezprawne. Dowód, że dobro osobiste zostało naruszone ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c.. Natomiast na tym, kto podjął działania zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne. Nie sposób pominąć, iż wspomniany już art. 24 k.c. chroni tylko przed bezprawnym naruszeniem lub zagrożeniem dóbr osobistych, natomiast nie wymaga, aby naruszenie miało charakter zawiniony. W związku z tym nie jest wymagane, aby strona powodowa powoływała się na cele lub intencje pozwanego, jako podstawę oceny, czy naruszenie to było bezprawne. Są to bowiem okoliczności siłą rzeczy subiektywne, które nie mają znaczenia dla zakwalifikowania owego naruszenia jako bezprawnego, samą bezprawność ustala się bowiem według kryteriów obiektywnych. Zgodnie z utrwalonym poglądem, za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je. Do okoliczności wyłączających bezprawność zalicza się zaś działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy, e wykonywanie prawa podmiotowego, zgoda pokrzywdzonego oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu (por. Wyrok SN z 19.10.1989r. sygn. IICR 419/89 LEX nr 8996). Istnieje zatem domniemanie bezprawności, stanowiące znaczne ułatwienie dla strony powodowej, jako że przerzuca ciężar dowodu na stronę pozwaną, która musi udowodnić jedną z wyżej opisanych okoliczności w celu uniknięcia odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych.

Tak więc wykazanie wymienionych wyżej przesłanek (za wyjątkiem bezprawności działań) skutkowałoby uwzględnieniem powództwa o ochronę dóbr osobistych, przy czym obowiązek wykazania owych przesłanek w powyższym zakresie spoczywa na powodzie w myśl zasady wyrażonej w art. 6 k.c.

Nie ulega wątpliwości, iż dobrem osobistym, którego ochrony domagają się powodowie, jest cześć zarówno rozumiana w aspekcie wewnętrznym, nazywanym w tym kontekście godnością osobistą polegającą na przekonaniu o własnej wartości i oczekiwaniu poszanowania ze strony innych oraz w aspekcie zewnętrznym nazywanym dobrym imieniem polegającym na szacunku i pozytywnej opinii otoczenia.

Dobrem prawnie chronionym jest również życie rodzinne oraz prawo do prywatności. W świetle art. 47 Konstytucji RP każdy ma prawo do ochrony prawnej życia rodzinnego, czci i dobrego imienia. Wskazane prawo do prywatności chronione jest również w porządku międzynarodowym (art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w R. dnia 4 listopada 1950r.) W ochronie prywatności jako dobra osobistego pojawia się konieczność dokonania oceny zachowania pozwanego, jego treść i formy, tak aby przy zastosowaniu obiektywnych i rozsądnych kryteriów można było dokonać oceny stopnia ingerencji w życie prywatne, w stopniu wymagającym udzielenia ochrony prawnej (por. wyrok SN z 28.04.2004r., IICK 442/02, LEX nr 1125280).

Prawo do posiadania, którego ochrony domagają się powodowie wypełnia przesłanki określonego w art. 23 k.c. prawa do nietykalności mieszkania rozumianego w doktrynie dość szeroko, jako całość domostwa uprawnionego, a nawet jego pojazd (por. art. 50 Konstytucji RP, Komentarz do kodeksu cywilnego E. Gniewek (redaktor), P. Machnikowski (redaktor),

6 wydanie, C.H. BECK, W. 2014r. W wyroku z 21 kwietnia 2010r., V CSK 352/09 Sąd Najwyższy stwierdził, że naruszenie nietykalności mieszkania może polegać także na bezprawnym wtargnięciu sprawcy w sferę określonego stanu psychicznego i emocjonalnego jaki daje człowiekowi poczucie bezpiecznego i niezakłóconego korzystania z własnego mieszkania.

Rozpoznając zatem sprawę tak rozumianych dóbr osobistych należało przede wszystkim ustalić, czy doszło do ich naruszenia, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanej było bezprawne.

Nie bez znaczenia jest również całokształt sprawy, stosunków panujących między stronami składające się na narastający w przeciągu długiego okresu czasu konflikt rodzinny o podłożu majątkowym.

W realiach przedmiotowej sprawy wskazać należy, iż powodowie nie wykazali, by pozwana naruszyła ich dobra osobiste, których ochrony prawnej się domagali.

Wskazane przez powodów akta sprawy karnej na okoliczność naruszania przez pozwaną miru domowego stanowiącego przesłankę naruszenia dobra osobistego, jakim jest prawo do prywatności, wobec przytoczonych okoliczności w ocenie sądu nie potwierdzają wniosków, jakie na jego podstawie wywodzą powodowie. Wskazać należy, iż potwierdzają one odrzucenie środka zaskarżenia wniesionego przez pełnomocnika powodów co skutkowało uprawomocnieniem się decyzji i potwierdzeniem faktu braku podstaw przypisania pozwanej naruszenia miru domowego w rozumieniu przepisu 193 k.k. w uwzględnieniu okoliczności towarzyszących opisywanemu zdarzeniu.

Zaznaczyć należy, iż nie można przypisać pozwanej naruszenia dobra osobistego pozwanych poprzez samo przebywanie jej na terenie posesji przy ul. (...), bowiem lokal ten był zajmowany przez jej siostrę T. A. wymagającą pomocy osób trzecich w zaspokajaniu potrzeb dnia codziennego i nad którą od 2009 roku do dnia śmierci tj. 17.12.2012r. sprawowała rzeczywistą opiekę. Podkreślić należy, iż był to okres nasilenia konfliktu rodzinnego i wzajemne relacje zarówno powodów z pozwaną, jak i z T. A. nie były właściwe. Fakt przychodzenia jej do lokalu zajmowanego przez siostrę w niedługim okresie po jej śmierci wydaje się być również usprawiedliwionym z uwagi na pozostawienie tam swoich rzeczy osobistych oraz zajmowanie się psem zmarłej, czego nie robili w tym czasie ani powodowie, ani ich córka (pomimo, że zamieszkiwała w tym samym budynku), a możliwość porozumienia się co do dalszych losów zwierzęcia i odbioru rzeczy osobistych z uwagi na istniejący konflikt był znacznie utrudniony. Sami powodowie, jak również ich córka L. L. potwierdzili, iż z chwilą powzięcia informacji o śmierci T. A. wymienili zamki celem uniemożliwienia wejścia na posesję powódce i nie wydali jej pozostawionych w domu rzeczy. Pozwani nie udowodnili, aby tym zdarzeniom towarzyszyły zachowania pozwanej jak wykrzykiwanie wyzwisk kierowanych pod ich adresem, naruszenia nietykalności cielesnej w postaci szarpaniny. Przedstawione dowody oparte na ich zeznaniach wskazują, iż strony są silnie skonfliktowane, a źródłem wzajemnych oskarżeń jest sporne prawo do nieruchomości położonej przy ul. (...). Przedstawione przez powodów okoliczności nie wskazują, aby zachowanie pozwanej wypełniało przesłanki naruszenia dóbr osobistych.

Powodowie zarzucając pozwanej szereg zachowań mających naruszać ich dobra osobiste nie przedstawili w ocenie sądu wiarygodnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń. Z całą pewnością należy stwierdzić, iż przy zachowaniu obiektywnych kryteriów oceny, na uwzględnienie nie zasługuje zarzut uszkodzenia ruchomości w postaci przebiecia opony samochodu na skutek rozrzuconych przez pozwaną gwoździ, uszkodzenia koła wózka dziecięcego polegające według zeznań świadka córki powodów L. L. na wbiciu 1 pinezki w koło wózka dziecięcego pozostawianego na zewnątrz domu oraz zarysowanie lakieru jej samochodu stojącego na podjeździe. Zarówno powodowie jak i świadek L. L. nie widzieli, aby pozwana dokonywała tych działań, co więcej nie przedstawili żadnego dowodu, że takie zdarzenia miało rzeczywiście miejsce. Przypisali działania te pozwanej na zasadzie eliminacji osób, które miałyby motyw do takiego działania.

W ocenie Sądu nie zostały również udowodnione okoliczności zdarzeń mających potwierdzać rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji dotyczących powodów, oskarżania ich o popełnienie przestępstw, szkalowanie ich w oczach znajomych i sąsiadów,

co w efekcie miało doprowadzić do rozluźnienia więzi i kontaktów z krewnymi w tym matką powódki H. K.. Fakt nieutrzymywania kontaktów powodów i ich córki z H. K. został w toku postępowania potwierdzony, jednak rola pozwanej jako źródła konfliktu nie została wykazana.

Pozwana potwierdziła w toku postępowania, że to ona napisała kartki przedłożone przez powodów, w związku z którymi powodowie wywodzili naruszenie ich prawa do spokoju (nietykalności mieszkania), a w konsekwencji spowodowania obawy o własne zdrowie i życie powódki. Zdaniem Sądu opisany wyżej wniosek stanowi subiektywną ocenę powódki. Jak ustalono w toku postępowania incydent ten miał miejsce dwukrotnie, a Sąd dokonując oceny w

kontekście całokształtu sprawy i zaostrzającego się sporu pomiędzy stronami oraz żyjącą wówczas T. A. a powodami, doszedł do wniosku, iż zdarzenie to stanowi przejaw negatywnego nastawienia do siebie skonfliktowanych stron, potwierdzając przy tym jego duże nasilenie i brak konstruktywnego porozumiewania się. W tym miejscu warto przywołać pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24.08.1988 r. (sygn. akt: I CR 194/88), iż nikt nie może wymagać dla siebie większego uszanowania dóbr osobistych od własnej dbałości o ich nienaruszalność. Znikomy stopień bezprawności, jaki w takim wypadku z reguły towarzyszy działaniu naruszającemu dobro osobiste osoby, która sama naraża je na uszczerbek, może uzasadnić odmowę udzielenia poszkodowanemu ochrony prawnej w myśl art. 24 § 1 k.c. Nadto nie każdy przypadek dyskomfortu psychicznego, spowodowany bezprawnym zachowaniem innej osoby, jest wystarczającą podstawą poszukiwania sądowej ochrony dóbr osobistych. Nie można nadużywać instrumentów prawnych właściwych ochronie dóbr osobistych dla przypadków drobnych, incydentalnych, dotyczących wyłącznie subiektywnych przeżyć powoda (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 23.05.2002 r. sygn. akt: IV CKN 1076/00, OSNC 2003/9/121). Należy na powyższe pisma spojrzeć z perspektywy czasu i okoliczności jego złożenia, wieloletniego i wielowątkowego konfliktu między stronami. Nawet gdyby uznać, że niektóre sformułowania naruszać mogą dobra osobiste powodów, to powództwo nadal podlegałoby oddaleniu. Podlegające ocenie pisma pozwanej nie powstały bowiem w wyniku niezrozumiałych pobudek, uzasadnionych jedynie chęcią poniżania powodów, ubliżania im czy też naruszenia ich godności. Zostały sformułowane w związku z konfliktem pomiędzy powodami a jej siostrą, co do którego podłoża posiadała wiedzę potwierdzoną wyrokami Sądów. Działała w szeroko pojętej obronie praw siostry i w poczuciu wyrządzenia jej przez powodów olbrzymiej krzywdy. Z całą też pewnością pisma te odzwierciedlają trwający od lat konflikt rodzinny, który należy uznać za czynnik motywujący strony do działania i w tym kontekście analizować żądania powodów.

Taką samą ocenę Sąd przypisał pozostałym zdarzeniom przytaczanym przez strony związanym z zarzucanymi przez powodów utrudnieniami dokonywania napraw w budynku przy ul. (...), czy z udziałem policji, które z całą pewnością świadczą

o braku woli porozumienia się zwaśnionych stron. Każda ze stron była zaangażowana w konflikt, stąd interwencje policji wzywanej w celu rozstrzygnięcia kolejnych nieporozumień. W sprawie brak jest jakichkolwiek dowodów potwierdzających, iż to wyłącznie zachowanie pozwanej skutkowało koniecznością angażowania organów ścigania, bądź że pozwana powodowała bezzasadne interwencje, aby uprzykrzyć powodom życie.

Mając powyższe na względzie powództwo należało oddalić.

SSO Anna Łosik